

Pytanie klienta: Zamierzam rozwieść się z mężem, nie posiadamy dzieci. Czy mogę domagać się od męża alimentów?

Ustawodawca przewidział istnienie obowiązku alimentacyjnego między byłymi małżonkami. Możliwość żądania alimentów od byłego małżonka jest ograniczona koniecznością spełnienia, opisanych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, przesłanek. Nie bez znaczenia pozostaje również kwestia winy rozkładu pożycia, gdyż ma ona wpływ możliwość domaganie się alimentów od byłego małżonka, jak i na zakres tego świadczenia oraz na ograniczenie czasowe stosunku alimentacyjnego.

Przesłanki uzasadniające dochodzenie alimentów od byłego małżonka zostały zawarty w art. 60 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

W pierwszej kolejności zostanie omówiony tzw. zwykły obowiązek alimentacyjny między byłymi małżonkami, który to został uregulowany w art. 60 § 1 k.r.i.o., zgodnie z którym „Małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.”.

Z powyższego przepisu wynika, że uprawnienie do żądania alimentów przysługuje wyłącznie małżonkowi, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia. Ponadto małżonek ten musi znajdować się z w niedostatku. Pod pojęciem niedostatku kryje się sytuacja, w której rozwiedziony małżonek, nie jest w stanie zaspokoić swoich uzasadnionych potrzeb, co nie oznacza że nie może posiadać żadnych źródeł utrzymania. Należy pamiętać, że w każdym razie ustalenie, czy zachodzi stan niedostatku będzie zależało od indywidualnej sytuacji życiowej małżonka żądającego alimentów. W tej kwestii warto przytoczyć wciąż aktualne orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1962, sygn. akt: I CR 444/61, w którym to Sąd Najwyższy stwierdził, że „Do przyjęcia niedostatku w rozumieniu art. 73 k.r. wystarcza, że środki uprawnionego nie są dostateczne do samodzielnego utrzymania się, przy czym do przyjęcia tego niedostatku nie jest konieczne ustalenie, że uprawniony w ogóle nie ma żadnych środków do życia”.

Warto również przybliżyć, występujące w przytoczonym przepisie, pojęcia usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, a także możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. W tym miejscu z pomocą przychodzi Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., sygn. akt III CZP 91/86, w której to Sąd wyjaśnił ww. zwroty. I tak, zgodnie z powyższą uchwałą, za usprawiedliwione potrzeby należy uznać te, które są niezbędne dla prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego uprawnionego, natomiast możliwości zarobkowe i majątkowe należy rozumieć nie jako faktyczne zarobki i dochody zobowiązanego, ale takie jakie uzyskiwałby wykorzystując w pełni swoje siły fizyczne i zdolności umysłowe.

Natomiast tzw. szerszy obowiązek alimentacyjny został uregulowany w art. 60 § 2 k.r.i.o. Zgodnie z powyższym przepisem „Jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.”

Szerszy obowiązek alimentacyjny ma zastosowanie wyłącznie w przypadku, gdy jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia oraz gdy na skutek rozwodu małżonek niewinny doznał istotnego pogorszenia swojej sytuacji materialnej. Co ważne, w tym przypadku, małżonek niewinny nie musi znajdować się w niedostatku, wystarczy istotne pogorszenie jego sytuacji majątkowej, pozostające w związku z rozwodem.

Zgodnie ze Słownikiem Języka Polskiego PWN, słowo istotne należy rozumieć jako duże, znaczne. Z powyższego wynika, że nie każde pogorszenie sytuacji majątkowej będzie wystarczające, aby żądać zasądzenia alimentów od małżonka wyłącznie winnego. Natomiast oceniając, czy doszło do istotnego pogorszenia sytuacji majątkowej małżonka niewinnego należy zbadać jego sytuację materialną, w jakiej by był gdyby strona wyłącznie winna spełniała swoje małżeńskie obowiązki a pożycie byłoby kontynuowane (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., sygn. akt III CZP 91/86).

Czas trwania obowiązku alimentacyjnego został uregulowany w art. 60 § 3 k.r.i.o., zgodnie z którym wygasa on w razie zawarcia przez uprawnionego nowego małżeństwa. Natomiast w przypadku, gdy zobowiązanym jest małżonek, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozpadu pożycia, ustawodawca przewidział dodatkowe ograniczenie trwania obowiązku alimentacyjnego, a mianowicie wygasa on z upływem 5 lat od orzeczenia rozwodu. Jednakże w przypadku zaistnienia po stronie uprawnionego wyjątkowych okoliczności, sąd na jego żądanie, przedłuży ten termin.

Podsumowując, małżonek który nie został uznany za wyłącznie winnego rozpadu pożycia oraz znajduje się w stanie niedostatku, może żądać zasądzenia na jego rzecz alimentów od drugiego małżonka. Natomiast jeśli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozpadu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji majątkowej małżonka niewinnego, może on wystąpić z żądaniem o zapłatę alimentów mimo tego, że nie znajduje się w stanie niedostatku.